

Wyrok z dnia 24 października 2002 r., II CK 396/02

Nie można żądać uznania za bezskuteczną na podstawie art. 527 § 1 k.c. umowy "powrotnego" przeniesienia własności nieruchomości na darczyńcę, zawartej w następstwie odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego, chyba że została zawarta w wyniku wcześniejszej zmywy darczyńcy i obdarowanego w celu pokrzywdzenia wierzyciela.

Sędzia SN Helena Ciepła (przewodniczący)

Sędzia SN Bronisław Czech

Sędzia SN Henryk Pietrkowski (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Jacka B. przeciwko Krystynie A. o uznanie umowy za bezskuteczną, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 15 października 2002 r., kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 18 czerwca 1998 r.

oddalił kasację.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 18 czerwca 1998 r. oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu z dnia 27 listopada 1997 r., oddalającego powództwo o uznanie za bezskuteczną w stosunku do powoda umowę notarialną z dnia 25 kwietnia 1995 r., na podstawie której Małgorzata i Wiesław małżonkowie C. (obdarowani) przenieśli na pozwaną

i jej męża (zmarł w toku postępowania kasacyjnego) jako darczyńców własność nieruchomości położonej w P. przy ul. G. nr 13.

Według dokonanych ustaleń umowa z dnia 25 kwietnia 1995 r. o przeniesieniu własności nieruchomości zawarta została w następstwie odwołania przez pozwanych w dniu 10 kwietnia 1995 r. umowy darowizny z dnia 30 grudnia 1993 r., na podstawie której pozwani darowali Małgorzacie i Wiesławowi małżonkom C.

opisaną nieruchomości. W chwili zawierania umowy darowizny, składania przez pozwanych oświadczenia o jej odwołaniu oraz powrotnego przeniesienia własności nieruchomości na pozwanych powód miał i nadal ma w stosunku do Wiesława C. wierzycelność o zapłatę kwoty 90 531 zł z odsetkami, zasądzonej nakazem zapłaty z dnia 21 czerwca 1995 r.

Sądy obu instancji uznały, że skoro czynność prawna przeniesienia prawa własności nieruchomości na pozwanych była spełnieniem przez Małgorzatę i Wiesława małżonków C. świadczenia wynikającego z zobowiązania powstałego wskutek odwołania przez pozwanych darowizny tej nieruchomości, to czynność ta nie może być kwalifikowana jako zdziałana przez dłużnika

z pokrzywdzeniem wierzyciela. Przepis art. 527 § 1 k.c. nie wskazuje w jakiej kolejności dłużnik ma zaspakajać swych wierzycieli, aby nie narazić się na zarzut pokrzywdzenia któregoś z nich.

W kasacji powoda opartej na podstawie naruszenia art. 527 k.c. przez błędną jego wykładnię polegającą na uznaniu, że nie obejmuje swym zakresem umów o skutku wyłącznie rozporządzającym, zawartych w celu wykonania zobowiązania powstałego z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, powstałego po odwołaniu darowizny, skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w części oddalającej apelację i uznanie umowy z dnia 25 kwietnia 1995 r. za bezskuteczną w stosunku do powoda, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Treść uzasadnienia podstawy kasacyjnej naruszenia art. 527 k.c. wskazuje, że skarżący nie podziela, prezentowanego przez niektórych przedstawicieli nauki prawa, stanowiska wiążącego koncepcję skutków odwołania darowizny z ogólną konstrukcją umów o podwójnym skutku obligacyjno-rzeczowym, przyjętą w prawie polskim w odniesieniu do umów przenoszących własność (art. 155 k.c.). Zwolennicy tego poglądu podnoszą, że logicznym następstwem takiej konstrukcji powinno być uznanie, że upadek samego zobowiązania, które uprzednio wywołało podwójny skutek obligacyjno-rzeczowy, powoduje unicestwienie skutków umowy

w tym samym zakresie, w jakim wcześniej zostały one przez to zobowiązanie wywołane. Miałyby to oznaczać, że odwołanie darowizny wywołuje skutek rzeczowy. Skarżącemu, który nie akceptuje tego stanowiska, tylko w tym zakresie należy przyznać rację.

W świetle poglądu dominującego w doktrynie i judykaturze (por. wpisana do księgi zasad prawnych uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1967 r., III CZP 32/66, OSNCP 1968, nr 12, poz. 199), odwołanie darowizny powoduje skutek wyłącznie obligacyjny. Zasadniczym argumentem przemawiającym za trafnością tego stanowiska jest – zawarte w art. 898 § 2 k.c. – odesłanie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, wskazujące na wyłączenie automatyzmu skutku rzeczowego z chwilą upadku *causae* darowizny. Skoro więc oświadczenie odwołujące darowiznę nieruchomości z powodu rażącej niewdzięczności nie powoduje przejścia własności nieruchomości z obdarowanego na darczyńcę, lecz stwarza jedynie obowiązek zwrotu przedmiotu odwołanej darowizny stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, to dla osiągnięcia skutku rzeczowego konieczne jest przeniesienie własności darowanej nieruchomości z powrotem na darczyńcę. Powinno to nastąpić w drodze umowy. Jeżeli jednak do umowy nie dojdzie, darczyńcy pozostaje droga powództwa o zobowiązanie obdarowanego do przeniesienia własności nieruchomości (art. 64 k.c. oraz art. 1047 k.p.c.).

Przy takim ujęciu skutków prawnych odwołania darowizny oraz wpływających z tej czynności prawnej uprawnień darczyńcy oraz obowiązków obdarowanego, powstaje pytanie jak należałoby ocenić – z punktu widzenia uregulowania przyjętego w art. 527 k.c. – umowę przenoszącą własność darowanej nieruchomości z powrotem na darczyńcę. W kwestii tej brak jest wypowiedzi zarówno w literaturze, jak i w orzecznictwie sądowym. Rozważając ją zauważyć należy, że do wspomnianej umowy dochodzi w następstwie, spełnienia przez obdarowanego świadczenia z wcześniejszego stosunku prawnego powstałego – po odwołaniu darowizny – między darczyńcą i obdarowanym. Oświadczenie woli obdarowanego, zawarte w umowie przenoszącej powrotnie własność darowanej nieruchomości na darczyńcę, jest więc czynnością konieczną, nieuchronną dla niego. Skoro czynność ta nie wynika z wyboru, a wręcz przeciwnie, jest czynnością wymuszoną, nie można obdarowanemu przypisać złej woli (działania ze świadomością pokrzywdzenia innego wierzyciela). Podobnie ocenić należy postępowanie darczyńcy (osoby trzeciej w rozumieniu art. 527 § 1 k.c.). Nie można bowiem wymagać, aby osoba trzecia powstrzymała się od czynności zmierzających do zaspokojenia jej uprawnień, tylko z tego powodu, że obdarowany ma innych wierzycieli.

Ocena omawianej sytuacji prawnej zmieni się w razie zмовы darczyńcy i obdarowanego. O jej istnieniu z reguły świadczyć będzie niewielki upływ czasu pomiędzy datą zawarcia umowy darowizny a jej odwołaniem i powrotnym przeniesieniem własności nieruchomości na rzecz darczyńcy. Nie można jednak wykluczyć, że w konkretnych okolicznościach sprawy podjęcie tych czynności w krótkim okresie czasu, nie będzie uzasadniało zarzutu działania w zмовie.

Podnieść należy, że przyjęta w tym zakresie ocena sądu rozstrzygającego skargę pauliańską nie oznacza badania skuteczności odwołania darowizny. Wcześniejsza i wiążąca ocena, że nastąpiło skuteczne odwołanie darowizny, nie może jednak przesądzać o niedopuszczalności uznania, że darczyńca

i obdarowany działali w zмовie w celu pokrzywdzenia wierzyciela, skoro okoliczności o tym świadczące ujawnione zostają dopiero w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi pauliańskiej. Rozważania te prowadzą do wniosku, że umowa powrotnego przeniesienia własności nieruchomości na darczyńcę, zawarta w następstwie odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego, nie podlega akcji pauliańskiej (art. 527 § 1 k.c.), chyba że zawarta została w następstwie wcześniejszej zмовы darczyńcy i obdarowanego w celu pokrzywdzenia wierzyciela. Do podobnego wniosku doszedł Sąd Najwyższy w sprawie, w której przedmiotem akcji pauliańskiej była zapłata długu wymagalnego (orzeczenie z dnia 21 stycznia 1937 r., I C 854/36, OSN 1938, nr 3, poz. 103).

Z dokonanych ustaleń nie wynika, aby czynność powrotnego przeniesienia własności nieruchomości podjęta została w celu pokrzywdzenia powoda. Czynność ta była skutkiem odwołania darowizny po okresie prawie półtora roku od zawarcia umowy darowizny. Wszystkie te czynności podjęte zostały w okresie, gdy powód był wierzycielem obdarowanych. Skoro we wspomnianym, stosunkowo długim okresie czasu, darczyńcy i obdarowani nie podejmowali czynności, zmierzających do uszczuplenia majątku tych ostatnich, stwarzając powodowi możliwość uzyskania zaspokojenia jego wierzytelności z darowanej nieruchomości, to nieuprawnione byłoby wnioskowanie, że umowa, będąca przedmiotem skargi pauliańskiej, podjęta została wskutek wcześniejszej zмовы darczyńców i obdarowanych w celu pokrzywdzenia powoda.

Z przytoczonych względów kasację, jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw, należało oddalić na podstawie art. 393¹² k.p.c.